

Gwiazdy a oparzenia

Najpiękniejsze twarze polskiej rozrywki, takie jak DODA - Dorota Rabczewska, Justyna Steczkowska, Edyta Górniak, Jola Rutowicz, w przypadku oparzenia, byłyby tak samo bezbronni, jak każdy inny obywatel. Pomimo pewnie szczerych chęci, żaden lekarz nie mógłby im skutecznie pomóc, nie znając nowej metody leczenia oparzeń. Jak, by wtedy wyglądały ich twarze i piękne ciała, po oparzeniu pokryte bliznami, zniekształcone. Inne niż to co podziwiamy i kochamy teraz.

Być może nigdy, nic takiego im się nie przytrafi. Jednak, każdy tak myśli, każdy z dziesiątek tysięcy poparzonych co roku. W skali świata jest, to miliony osób rocznie.

Może więc warto, zastanowić się nad tym. Czas zacząć szanować odkrycia dające szansę na skuteczne leczenie. Na tym przykładzie odkrycia tak ważnego, a ignorowanego, może też warto pomyśleć ile jest takich odkryć. Ile odkryć i wiedzy jest marnowane. Od tylu lat jest dostępna nowa skuteczna metoda leczenia oparzeń i jeżeli lekarze leczą "po staremu" jej nie wykorzystując, to znaczy, że każdy oparzony, cierpi niepotrzebnie.

Kto i co, może to zmieniać ?

Każdy z nas ! Można rozmawiać o tym i podejmować wspólne działania, by społeczeństwo, by każdy, mógł z tej metody korzystać, jeżeli tylko będzie potrzebował leczenia.